

**Załącznik nr 2**

**AUTOREFERAT**

**W JĘZYKU POLSKIM I ANGIELSKIM**

**Dr inż. arch. Małgorzata Mirecka**  
**Katedra Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej**  
**Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej**

**1. IMIE I NAZWISKO:**

Małgorzata Agnieszka Mirecka

**2. POSIADANE DYPLOMY, STOPNIE NAUKOWE – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

**1986 Dyplom magistra inżyniera architekta**

Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej

Tytuł pracy dyplomowej:

*Koncepcja zagospodarowania Twierdzy Modlin, jako wynik studium planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego zachodniej części Pasma Północnego*

Promotor: prof. dr hab. arch. Jan Maciej Chmielewski

Recenzent: prof. dr hab. arch. Hanna Adamczewska-Wejchert

**1999 Stopień doktora nauk technicznych**

w dyscyplinie architektura i urbanistyka, nadany dnia 12.01.1999 r. uchwałą Rady Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, dyplom nr 5418

Tytuł rozprawy doktorskiej:

*Wpływ urządzeń infrastruktury, stosowanych w osiedlach z lat 1945-1970 na możliwości ich urbanistycznej modernizacji*

Promotor: prof. dr hab. inż. arch. Jan Maciej Chmielewski

Recenzenci: prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Bać,

prof. dr hab. inż. arch. Wanda Śliwińska-Ladzińska

**3. INFORMACJE O DOTYCHCZASOWYM ZATRUDNIENIU W JEDNOSTKACH NAUKOWYCH/ARTYSTYCZNYCH:**

**3.1. JEDNOSTKI NAUKOWE:**

W latach 1986 – 1990 byłam zatrudniona w Centralnym Ośrodku Badawczo-Projektowym Budownictwa Ogólnego, w kierowanym przez prof. dr hab. inż. arch. Jana Macieja Chmielewskiego, Samodzielnym Zespole Badawczym Urbanistyki, początkowo przez trzy miesiące jako stażysta, a następnie asystent i starszy asystent.

Od marca 1990 roku do dziś jestem zatrudniona na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Uczestniczyłam w pracach jednej jednostki, której nazwy

ulegały zmianie, w związku z reorganizacją Wydziału. Prowadziłam także zajęcia z projektowania urbanistycznego i Teorii Urbanistyki w Kolegium Nauk Społecznych i Administracji P.W oraz na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Geodezji i Kartografii PW. Okazjonalnie miałam również wykłady na Podyplomowym Studium Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W latach 2017 i 2018, w ramach umowy zlecenia, w Katedrze Architektury Krajobrazu na Wydziale Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Były to zajęcia z przedmiotów „Planowanie przestrzenne” i „Planowanie przestrzenne w praktyce” na kierunku Gospodarka Przestrzenna.

#### **Przebieg zatrudnienia:**

1986 – 1990 – stażysta, asystent i starszy asystent w Samodzielnym Zespole Badawczym Urbanistyki w Centralnym Ośrodku Badawczo-Projektowym Budownictwa Ogólnego w Warszawie.

1990 – 1991 – asystent stażysta, a następnie asystent w Instytucie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

1992 – 1999 – asystent w Katedrze Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

Od 1999 do chwili obecnej – adiunkt w Katedrze Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

Korzystałam dwukrotnie z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego – raz czasie zatrudnienia w COB-PBO (03.05.1988 – 25.09.1988, 26.09.1988 – 28.02.1990) i raz w czasie zatrudnienia w Politechnice Warszawskiej (06.03.2003 – 9.07.2003, 1.09.2003 – 31.08.2006).

Dwukrotnie korzystałam również z urlopów naukowych – po raz pierwszy w związku z przygotowywaną rozprawą doktorską (1.02.1997 – 31.07.1997) i po raz drugi w związku z pracami nad publikacją „Planowanie przestrzenne w ochronie wartości przyrodniczych na przykładzie Kampinoskiego Parku Narodowego” (1.03.2013 – 30.09.2013).

### **3.2. JEDNOSTKI PROJEKTOWE**

Jako projektant planów miejscowych (współautor, a następnie główny projektant) pracowałam od czasu ukończenia studiów na Wydziale Architektury PW, w ramach współpracy z różnymi pracowniami i biurami projektowymi. Była to współpraca w ramach autorskich umów o dzieło, kolejno w następujących jednostkach: Spółdzielni Pracy Twórczej Architektów i Artystów Plastyków "ESPEA" (1986 – 1988), GADER, sp. z o.o. (1986 – 2012), DAWOS (1986 – 2009), Pracowni SOL-AR (1992 – 1994), firmie KAD-Architekci (2012 – 2018), Biurze Projektowania Urbanistycznego i Gospodarki Przestrzennej SPAT (od 2005 do chwili obecnej). Współpracowałam również jako konsultant z Agencją Rozwoju Komunalnego w Warszawie (1998 – 2002) oraz firmą DHV-Polska (1999 – 2000), zajmującą się projektowaniem systemów transportowych miast.

### **4. WSKAZANIE OSIĄGNIĘCIA,**

wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789):  
którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2018 r. poz. 1789)

#### **a) tytuł osiągnięcia naukowego:**

*„Planowanie przestrzenne jako narzędzie ochrony wartości przyrodniczych na przykładzie Kampinoskiego Parku Narodowego”*

#### **b) Monografia**

Małgorzata Mirecka, *Planowanie przestrzenne jako narzędzie ochrony wartości przyrodniczych na przykładzie Kampinoskiego Parku Narodowego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2019.

Recenzenci wydawniczy:

Prof. dr. hab. inż. arch. Alina Pancewicz,

Prof. dr hab. Barbara Szulczewska, prof. SGGW,

#### **c) Omówienie celu naukowego ww. pracy**

Zakres zainteresowań zawodowych autorki oscyluje wokół zagadnień kształtowania przestrzeni i narzędzi temu służących w obowiązującym porządku prawnym. Doświadczenia zebrane w czasie wieloletniej praktyki projektowej pozwoliły na sprawdzenie

m.in. możliwości ich stosowania w celu kształtowania różnych form zabudowy, przy jednoczesnej ochronie wartości terenu – krajobrazowych, przyrodniczych, kulturowych. Głównym celem naukowym monografii jest próba wykazania, czy planowanie przestrzenne jest lub może być skutecznym instrumentem w ochronie przyrodniczych wartości miejsca.

**d) Omówienie osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.**

Przeprowadzone badania pozwoliły na sformułowanie w podsumowaniach kolejnych rozdziałów monografii szeregu stwierdzeń, dotyczących genezy ochrony przyrody w Polsce, zmian legislacyjnych oraz związków między przepisami z zakresu ochrony przyrody, środowiska, krajobrazu, gruntów rolnych i leśnych z planowaniem i zagospodarowaniem przestrzennym, a także na postawienie diagnozy w zakresie skuteczności planowania przestrzennego w ochronie wartości przyrodniczych.

## ROZDZIAŁ I

Rozważania na temat skuteczności czy też słabości planowania przestrzennego jako instrumentu ochrony przyrody wymagały przybliżenia ogólnych zagadnień z nią związanych. Dokonano zatem rozpoznania historycznego kontekstu ochrony wartości przyrodniczych na świecie i w Polsce, szczególnie w aspekcie regulacji prawnych, jednak z odniesieniem do zmieniającego się podejścia teoretycznego do tej ochrony. Bardziej szczegółowo potraktowano ewolucję przepisów dotyczących ochrony przyrody w Polsce powojennej, szczególnie w zakresie zmian dokonanych w nich po transformacji ustrojowej końca XX w. i w ostatnich latach.

Z przeprowadzonego rozpoznania genezy ochrony przyrody wynika, że potrzeba tej ochrony zauważana była od wieków, chociaż różne było tego podłoże – religijne, gospodarcze, estetyczne. Pierwsze współczesne regulacje prawne z zakresu ochrony przyrody pojawiły się w Polsce w połowie XIX stulecia, a przepisy z tego zakresu obowiązujące w okresie międzywojennym nie odbiegały od standardów europejskich. Powołane w tym czasie parki narodowe nadal stanowią ważny element krajowych i europejskich systemów terenów chronionych. Powojenne zmiany legislacyjne w przepisach krajowych wynikały przede wszystkim ze zmian ustrojowych i nowego podejścia do ochrony przyrody, polegającego nie tylko na ochronie konserwatorskiej, ale również planistycznej i właściwym gospodarowaniu zasobami przyrody. Ustawę z dnia

16 października 1991 r. o ochronie przyrody i jej kolejne nowelizacje należy uznać za próbę powiązania ochrony przyrody i planowania przestrzennego różnych szczebli oraz przepis, dający instrumenty do rozbudowy systemu terenów chronionych. W obecnym systemie legislacyjnym ochronę przyrody traktować należy jako część składową ochrony środowiska, pomimo odrębnych dla obu dziedzin regulacji ustawowych, wzajemnie nachodzących na siebie przepisów i dualizmu organizacyjnego ochrony środowiska i przyrody, które nie sprzyjają skutecznej ochronie. Zarówno regulacje międzynarodowe, jak i krajowe w zakresie ochrony wartości przyrodniczych koncentrują się obecnie na zachowaniu bioróżnorodności, zrównoważonym rozwoju i planowaniu zintegrowanym.

## ROZDZIAŁ 2

Ze względu na szczególną rolę, jaką w ogólnokrajowym systemie ochrony przyrody pełnią parki narodowe, jeden z nich wybrano jako pole dalszych badań. Najbardziej zagrożone postępującymi procesami urbanizacyjnymi, a tym samym trudne do ochrony są parki położone blisko dużych aglomeracji miejskich. Pod tym względem wyjątkowo niekorzystnie położony jest Kampinoski Park Narodowy – bezpośrednio sąsiadujący z Warszawą i stanowiący część stołecznej aglomeracji. Presja urbanistyczna na park jest olbrzymia i pomimo nałożonych od wielu lat reżimów ochronnych wydaje się trudna do powstrzymania. Jednocześnie piękno puszczańskiego krajobrazu pozostaje nadal wyjątkowe. Dlatego też KPN i jego najbliższe otoczenie stały się przedmiotem dalszych badań. W pierwszej fazie objęły one ogólną charakterystykę parku, jego położenia, środowiska przyrodniczego, form ochrony i występujących tu zjawisk przestrzennych.

Z badań tej fazy pracy, wynika, że chociaż współczesny krajobraz Parku różni się od puszczy, której ochronę postulowano w latach 30. XX w., to jednak zachowały się najbardziej charakterystyczne jego elementy, do których należą: pasmowy układ wydm i obniżeń, pradolinna rzeźba, różnorodność krajobrazów i form ukształtowania terenu, wiele typów pagórków wydmy. Elementy te stanowią o wyjątkowych walorach Kampinoskiego Parku Narodowego i sprawiają, że uznawany jest on za jeden z najciekawszych obszarów tego typu w Europie. Cała Puszcza obfituje w różne zbiorowiska roślinne, szczególnie interesujące na styku pasów wydmy i obniżeń bagiennych, a wraz z otuliną jest siedliskiem licznych gatunków fauny, w tym chronionych lub zagrożonych wyginięciem. Zmiany stosunków wodnych, związane początkowo z wprowadzaniem na tereny Puszczy rolnictwa, a później również zwiększaniem poboru wód dla coraz liczniejszych mieszkańców, urbanizacja terenów wokół Puszczy miały niewątpliwie wpływ

na głębokie zmiany siedliskowe, które zaszły na terenie Parku i jego otuliny w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Zmieniło się również samo podejście do wartości przyrodniczych Parku – w pierwszym okresie jego istnienia za najważniejszą uznawano funkcję ochronną, a za najcenniejsze – powierzchnie leśne o dużym stopniu naturalności. Obecnie jako priorytet wskazywana jest wielofunkcyjność Parku i jego rola w zachowaniu różnorodności biologicznej na poziomie gatunkowym i fitocenotycznym, a tym samym większą wagę przywiązuje się do utrzymywania niezalesionych terenów porolnych, jako stałego elementu puszczańskiego krajobrazu.

Zmianie ulega także struktura użytkowania gruntów zarówno w samym KPN, jak i w jego otulinie. Chęć zamieszkiwania w sąsiedztwie Parku powoduje, że inwestycje mieszkaniowe pojawiają się w miejscach niebezpiecznych dla zdrowia lub życia ludzi, nawet wbrew przepisom prawa. Badania strefy podmiejskiej Warszawy, w której położony jest częściowo KPN i jego otulina, potwierdzają wyjątkową gwałtowność procesów urbanizacyjnych, których wynikiem jest trudna do powstrzymania zabudowa rozproszona („urban sprawl”). Można również stwierdzić, że najbardziej narażone na presję inwestycyjną są tereny o wysokich walorach krajobrazowych, przyrodniczych lub kulturowych, co jest skądinąd zrozumiałe. Walory te mają rekompensować wady zamieszkiwania w strefie podmiejskiej – dłuższy czas dojazdu do miasta, braki w infrastrukturze społecznej i technicznej. Analiza procesów urbanizacyjnych KPN i jego otoczenia wykazała, że są one tu szczególnie dynamiczne i trudne do opanowania, nie tylko za pomocą narzędzi prawnych z zakresu ochrony przyrody, ale również Prawa wodnego, ochrony gruntów rolnych i leśnych, czy innych przepisów regulujących lokalizowanie inwestycji.

### ROZDZIAŁ 3

Ocena skuteczności planowania przestrzennego jako narzędzia ochrony przyrody wymagała rozpoznania w tym zakresie opracowań planistycznych wszystkich szczebli, co wynika z faktu, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zagadnienia ochrony przyrody i środowiska należą do zakresu merytorycznego zarówno dokumentów krajowych, regionalnych, jak i lokalnych. Zbadano zatem znaczenie Puszczy Kampinoskiej w krajowym i regionalnym systemie obszarów chronionych, w kontekście ewolucji podejścia do ochrony przyrody i zmian legislacyjnych w planowaniu przestrzennym. Na potrzeby prowadzonych badań, ułożonych w dyscyplinie architektura i urbanistyka, skoncentrowano się na roli Puszczy Kampinoskiej, a później KPN, w kształtowaniu za pomocą narzędzi planistycznych struktury przyrodniczej Warszawy i regionu. W tym kontekście dokonano przeglądu

opracowań planistycznych dotyczących Warszawy i jej otoczenia, różnie nazywanego i delimitowanego w dokumentach powstających w różnym czasie, koncentrując się na planach, które uznać można z różnych względów za nowatorskie – np. z uwagi na prezentowane w nich nowe podejście do problemów planowania miast, zmianę uwarunkowań gospodarczych, prawnych lub ustrojowych. W odniesieniu do tych zmian rozpoznano także ewolucję planowania w skali kraju – panująca w nim przez wiele lat zasada hierarchiczności wyrażała się znaczącym wpływem decyzji podejmowanych na szczeblu centralnym na planowanie regionalne.

Przeprowadzone badania wykazały, że znacznie Puszczy Kampinoskiej w strukturze przyrodniczej regionu i kraju zauważane było już w okresie międzywojennym, chociaż poglądy na jej rolę w tej strukturze zmieniały się wraz z pojawianiem się nowego podejścia do ochrony przyrody. Przegląd powojennych opracowań planistycznych w skali regionalnej i krajowej wskazuje na ewolucję podejścia do planowania przestrzennego, której kierunkiem jest zintegrowanie go z innymi sektorami planowania – z planowaniem gospodarczym, społecznym, środowiskowym i kulturowym. Takie rozumienie planowania zastosowano w obowiązujących obecnie dokumentach – Planie zagospodarowania przestrzennego województwa mazowieckiego z 2014 r. i koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030. W obu tych dokumentach Kampinoski Park Narodowy wskazywany jest jako ważne ogniwo krajowego i regionalnego systemu obszarów chronionych.

Zagrożenia dla ciągłości systemów przyrodniczych i spójności ekologicznej kraju niosą ze sobą gwałtowne procesy urbanizacyjne w otoczeniu miast, powodujące zawłaszczanie przestrzeni otwartych. Przyczyny tych procesów upatruje się m.in. w obniżeniu rangi planowania przestrzennego w ogóle, a szczególnie słabości planowania szczebla regionalnego i braku planów ochrony obszarów cennych przyrodniczo. Zjawiskom tym przeciwdziałać mają proponowane w KPZK 2030 działania, w tym: uwzględnianie w procesie planowania potencjału środowiska przyrodniczego i obowiązkowe wybieranie rozwiązań najmniej uciążliwych dla środowiska, respektowanie w opracowaniach planistycznych szczebla lokalnego korytarzy ekologicznych, rozbudowa i powiązanie z obszarami otwartymi poza miastami wewnątrzmijskich układów ekologicznych, nadanie planom obszarów funkcjonalnych roli integrującej planowanie lokalne. Tak sformułowane kierunki polityki przestrzennej są zapewne słuszne, jednak nie wszystkie z nich mają wystarczające umocowania prawne.

Wobec postępującej degradacji krajobrazu polskich miast, wsi i terenów otwartych założenia KPZK 2030 w zakresie kształtowania struktury przestrzennej obszarów, ochrony



wartości krajobrazowych, przyrodniczych i kulturowych należy uznać za jak najbardziej celowe. Szczególną rolę mogą pełnić tu obszary funkcjonalne, które mają szansę rozwijać się bardziej równomiernie (obszary metropolitalne), lepiej wykorzystywać swój potencjał (obszary ochrony), chronić zasoby przed niewłaściwym użytkowaniem (obszary deficytu wody), dać podstawę do budowania przyszłego potencjału (strefa przybrzeżna), czy dostosować działania zgodnie z analizą stanu zagospodarowania i powiązań funkcjonalnych (obszary o słabej dostępności, obszary wiejskie). Śluszne są również założenia KPZK, o konieczności zachowania zasady współwładztwa i subsydiarności w odniesieniu do określenia odpowiedzialności za sporządzanie planów zagospodarowania przestrzennego obszarów funkcjonalnych – ich delimitacja oraz wyznaczanie standardów i procedur planistycznych stanowiących wytyczne dla planowania powinny być dokonywane z udziałem podmiotów poziomu krajowego, regionalnego i lokalnego dla znalezienia rozwiązań optymalnych i uniwersalnych.

Przeprowadzona analiza PZPW Mazowieckiego wykazała, że Kampinoski Park Narodowy, jako jedyny park narodowy w województwie, uznany został za ważny element systemu obszarów chronionych i całego systemu przyrodniczego województwa. Stał się on ważnym elementem „zielonego pierścienia”, którego stworzenie postulowane jest wokół Warszawy. W planie wskazuje się na konieczność utrzymania jego potencjału przyrodniczego, regulacji granic i kontynuowania programu wykupów gruntów prywatnych. Ze względu na położenie Parku na obszarze szczególnie narażonym na występowanie suszy hydrologicznej uznano go za obszar o wysokim priorytecie zwiększenia retencji wodnej, w ramach realizacji Programu małej retencji dla Województwa Mazowieckiego. Nie można rozpatrywać Parku niezależnie od całego systemu przyrodniczego województwa, którego ochrona sprzyjać będzie także prawidłowemu funkcjonowaniu KPN. Ochronie Parku służyć zatem powinny również ustalenia Planu mające na celu zapewnienie ciągłości przyrodniczej w skali regionalnej, poprzez zachowanie i tworzenie nowych powiązań przyrodniczych. Niestety ustalenia te są trudne do egzekwowania w przypadku, kiedy dotyczą obszarów, które nie są objęte szczególnymi formami ochrony przyrody.

#### ROZDZIAŁ 4

Realizację ochrony wartości przyrodniczych na gminnym poziomie planowania, bezpośrednio odpowiedzialnym za wdrażanie ustaleń dokumentów szczebla krajowego i regionalnego, zbadano poddając analizie dokumenty planistyczne szczebla lokalnego, tj. studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wszystkich gmin

„parkowych” oraz wybrane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Dokumenty te pełnią różną rolę w systemie planowania przestrzennego – studium, sporządzane obowiązkowo dla całego obszaru gminy, pomimo że nie jest aktem prawa miejscowego, odgrywa podstawową rolę w ochronie wartości i kształtowaniu struktury przestrzennej obszaru. Pozwala ono na planistyczne zabezpieczenie ciągłości układów przyrodniczych i infrastrukturalnych oraz określenie potrzeb rozwojowych całej gminy. Z kolei sporządzany fakultatywnie, dla wybranych obszarów gminy plan miejscowy, jako jedyny w całym systemie dokument planistyczny ma rangę prawa lokalnego. Samorządy gminne dysponują zatem narzędziem, które powinno zapewniać możliwość skutecznej ochrony wartości obszaru.

Wszystkie gminy, na których obszarze położony jest Kampinoski Park Narodowy sporządziły pierwsze studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jeszcze w trybie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym. Zakres tych dokumentów, zarówno merytoryczny, jak i formalny odbiegał od obowiązujących obecnie przepisów, wszystkie „gminy parkowe” dokonały zatem ich aktualizacji. Niejednokrotnie zmiany studiów motywowane były nowymi potrzebami rozwojowymi, co nie wynikało jednak z przeprowadzonych analiz, dotyczących chłonności terenów inwestycyjnych i prognoz demograficznych, a raczej z oczekiwań właścicieli gruntów. W projekcie planu ochrony KPN przyjęto w zasadzie zapisy obowiązujących w trakcie jego sporządzania studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego „gmin parkowych”. Dokumenty sporządzone już po zakończeniu prac nad planem ochrony podlegały uzgodnieniu przez Dyrektora Parku, jednak nie wszystkie gminne studia można uznać za narzędzia sprzyjające ochronie Parku – chociaż we wszystkich dokonywana była ocena walorów środowiska przyrodniczego i dość szczegółowo, a jednocześnie szeroko traktowano problematykę przyrodniczą w części uwarunkowań. W celach i kierunkach rozwoju gmin niejednokrotnie deklarowano zgodność gminnej polityki przestrzennej z zasadą zrównoważonego rozwoju i nadrzędność ochrony środowiska przyrodniczego nad innymi potrzebami rozwojowymi, każdorazowo wymieniano obszary podlegające ochronie oraz przywoływano przepisy, które w nich obowiązują (ustawy, rozporządzenia, a w przypadku KPN i NATURY 2000 również plany zadań ochronnych). Można zatem stwierdzić, że w warstwie deklaratywnej priorytetem była ochrona wartości przyrodniczych i dążenie do zrównoważonego rozwoju, co najczęściej nie miało odzwierciedlenia w warstwie operacyjnej studiów. W większości gmin zbyt rozrzutnie i często w sąsiedztwie obszarów o najwyższych reżimach ochronnych, wyznaczane są tereny rozwojowe, pomimo

że przestrzeń jest dobrem nieodnawialnym, a rezerwy terenowe nie są niewyczerpane. Zwykle jest to spowodowane bezkrytycznym przychyleniem się przez samorządy do postulatów mieszkańców i właścicieli nieruchomości o zmianę przeznaczenia gruntów rolnych na cele budowlane, czasem nawet wbrew przeprowadzonym szacunkom dotyczącym prognoz demograficznych i chłonności terenu. Uwzględnianie przez władze gminy prywatnych interesów indywidualnych osób lub grup mieszkańców i stawianie ich ponad realizacją celu publicznego, którym przecież jest ochrona zagrożonych wyginieciem gatunków roślin i zwierząt lub siedlisk przyrody, w celu uzyskania chwilowego poparcia w walce o wyborców, w dłuższej perspektywie pociąga zwykle za sobą koszty społeczne, ekonomiczne i środowiskowe, trudne do przecenienia. Pełna realizacja zamierzeń gminnych samorządów spowodowałaby zwiększenie średniej gęstości zaludnienia na terenach otaczających Kampinoski Park Narodowy z obecnych 171 osób/km<sup>2</sup> do 484 osób/km<sup>2</sup>, co jest szczególnie niepokojące wobec obecnej średniej gęstości zaludnienia dla województwa mazowieckiego, która wynosi 150 osób/km<sup>2</sup><sup>1</sup>

Być może wprowadzony tzw. ustawą krajobrazową obowiązek bilansowania terenów rozwojowych w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego zmieni nieco nierealne wizje rozwoju charakterystyczne nie tylko dla „gmin parkowych”, ale dla większości obszarów położonych w sąsiedztwie dużych miast. Trudno jednak przewidzieć, kiedy proces ten się rozpocznie – można się bowiem spodziewać, że samorządy nie będą raczej chętne do zmiany obowiązujących dokumentów. Decyzje planistyczne polegające na ograniczaniu możliwości inwestowania, nawet jeśli nie miałyby skutków finansowych dla gminy, byłyby trudne do zaakceptowania przez właścicieli gruntów. Takie niepopularne decyzje w zakresie polityki przestrzennej są niechętnie podejmowane przez samorządy, obawiające się utraty poparcia ze strony wyborców.

Wskazywanie w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin terenów rozwojowych, skutkuje przeznaczaniem ich pod zabudowę w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. W celu oceny skuteczności planów miejscowych jako narzędzi ochrony wartości przyrodniczych, na wstępie dokonano przeglądu około 80 dokumentów. Zrezygnowano z dalszych badań planów, które były sporządzone w trybie ustawy z 1994 r., ponieważ jej przepisy nie są już stosowane, a zatem

---

<sup>1</sup> *Województwo Mazowieckie – podregiony, powiaty, gminy – GUS, Warszawa 2015*

ustawa ta nie może być traktowana jako instrument możliwy do wykorzystywania obecnie i w przyszłości. Wyjątek stanowił tu miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Czosnów, sporządzony jeszcze w trybie ustawy z 1994 r., ze względu na to, że obejmuje on swoim zasięgiem cały teren gminy. Nie analizowano również planów dotyczących obszarów położonych poza KPN lub jego otuliną, a także takich które obejmowały niewielkie tereny (jedna lub kilka działek).

Z obowiązkowego, ustawowego zakresu planów miejscowych wynika, że służyć one mają nie tylko kształtowaniu nowych wartości i realizacji procesów inwestycyjnych, ale także powinny być narzędziami ochrony wartości już istniejących – przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych. Jako że monografia poświęcona jest ocenie przydatności planowania dla ochrony wartości przyrodniczych, pod tym kątem przeanalizowano ustalenia 46 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego sporządzonych dla terenów położonych w otulinie Kampinoskiego Parku Narodowego, w tym w jego bezpośrednim sąsiedztwie i w samym Parku. Skoncentrowano się przy tym na planach w otulinie KPN, wychodząc z założenia, że na terenach znajdujących się w granicach Parku ochronie przyrody służą także inne instrumenty – przepisy prawa powszechnego, coroczne plany zadań ochronnych, czy wreszcie najważniejsze narzędzie – plan ochrony parku. Nawet jeżeli procedura jego sporządzenia jest długotrwała, to jednak można liczyć, że prędzej czy później zostanie on zatwierdzony. Zanim to nastąpi ustalenia projektu planu ochrony wprowadzane są do planów miejscowych w trybie uzgodnień z KPN i RDOŚ. Z kolei zagospodarowanie otuliny i terenów położonych przy granicy Parku bezpośrednio wpływa na warunki środowiskowe w samym KPN. Jak wykazały badania, to właśnie otulina narażona jest najbardziej na presję urbanizacyjną od strony Warszawy – zwiększanie intensywności zagospodarowania i zmniejszanie powierzchni gruntów niezabudowanych, większe zanieczyszczenie, obciążenie transportem, a co za tym idzie pogarszające się warunki środowiska wokół Parku. Zjawiska te powodować mogą przerwanie ciągłości powiązań przyrodniczych Parku z otoczeniem, niezwykle istotnej dla prawidłowego funkcjonowania i ochrony KPN.

Badaniom poddano zatem plany miejscowe z obszaru otuliny, z każdej gminy „parkowej”, a ich najważniejsze ustalenia dotyczące ochrony przyrody i mające wpływ na funkcjonowanie środowiska przyrodniczego, również z zakresu kształtowania zabudowy i wskaźników wykorzystania terenów, zestawiono w tabelach. Celem tego przeglądu było wybranie do dalszych badań dokumentów, które zawierałyby szeroki wachlarz ustaleń,

nie tylko z zakresu kształtowania i ochrony środowiska przyrodniczego, ale także standardów kształtowania zabudowy, mających zasadniczy wpływ na jego jakość. Dokonując tego wyboru kierowano się także różnym położeniem obszarów objętych planami w stosunku do Warszawy. Szczegółową analizą objęto następnie ustalenia 21 dokumentów, sporządzonych zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku.

Analiza planów miejscowych z rejonu KPN i otuliny pozwoliła zauważyć, że chociaż ich zakres merytoryczny jest zgodny z obowiązkowym zakresem ustaleń wymaganych obowiązującymi przepisami, różnią się one jednak szczegółowością ustaleń, także tych dotyczących zasad ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu oraz kształtowania zabudowy i wskaźników zagospodarowania terenu. Ustalenia z zakresu ochrony przyrody zostały zawarte we wszystkich planach, ale w dwóch znalazło się jedynie odwołanie do przepisów odrębnych, które przecież nie uwzględniają specyfiki lokalnego środowiska. Położenie terenów objętych badanymi planami w otulinie KPN lub samym Parku powoduje, że są one niezwykle atrakcyjnym miejscem zamieszkania – dominującym w planach przeznaczeniem terenów jest zabudowa mieszkaniowa różnych typów, z przewagą zabudowy jednorodzinnej, ale też w wyjątkowych przypadkach wielorodzinnej. Pomimo wprowadzania ustaleniami planów nowych form zagospodarowania, rzadko wprowadzany jest nakaz kompensacji przyrodniczej w przypadku działań, które prowadzą do ustania lub zaburzenia funkcji przyrodniczej.

Deklarowana w większości planów jako wiodąca funkcja ochronna KPN nie ma przełożenia na ustalenia planów z zakresu wskaźników wykorzystania terenów i parametrów zabudowy. Dotyczy to maksymalnych wskaźników intensywności zabudowy, minimalnego udziału powierzchni terenu biologicznie czynnego i minimalnych wielkości działek budowanych. Parametry te są podobne jak w planach miejscowych dla terenów położonych w strefach podmiejskich, poza obszarami chronionymi, co autorka może stwierdzić na podstawie własnej, długoletniej praktyki projektanta studiów i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Dopóki nie zostanie zatwierdzony projekt Planu ochrony KPN brak jest formalnych podstaw do wprowadzania do planów miejscowych jego ustaleń, np. w zakresie zachowania odległości zabudowy od granic Parku. Samorządy gminne, zapewne zgodnie z wolą właścicieli nieruchomości, negocjują z Dyrekcją KPN zmniejszenie postulowanej w projekcie Planu ochrony 100 metrowej strefy wolnej od zabudowy, co nierzadko kończy się jej zmniejszeniem do 25 m, a nawet 10 m.

Można jednak stwierdzić, że pomimo różnego stopnia doskonałości i szczegółowości ustaleń, plany miejscowe są narzędziem, które pozwala ograniczyć zamierzenia inwestorów. Niezwykle ważne jest również to, że plany podlegają obowiązkowi oceny wpływu ich realizacji na środowisko przyrodnicze. Prawidłowo przeprowadzona ocena, skutkować powinna korektą ustaleń planu na etapie jego sporządzania. Skutków realizacji inwestycji nie ocenia się z reguły na terenach pozbawionych planów miejscowych, gdzie powstają one w trybie decyzji o warunkach zabudowy. Wyjątek stanowią tu obszary Natura 2000, na których zgodnie z obowiązującymi przepisami Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska może nałożyć na wnioskującego o wydanie decyzji o warunkach zabudowy obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, o ile nie jest ono bezpośrednio związane z ochroną obszaru Natura 2000, ani nie wynika z tej ochrony. Oznacza to, że obowiązkowi takiemu mogłyby podlegać wszystkie wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy na terenie Kampinoskiego parku Narodowego, objętego również ochroną w formie obszaru Natura 2000, dotyczące realizacji np. zabudowy zagrodowej, mieszkaniowej jednorodzinnej czy usługowej. Praktyka taka stosowana jest jednak sporadycznie, a dla żadnej z pokazanych monografii inwestycji ocena oddziaływania na środowisko nie była przeprowadzona

Ustawowe wymagania, które spełnić musi działka, aby możliwe było wydanie dla niej decyzji o warunkach zabudowy oznaczają w realiach, że niemalże wszędzie można realizować nowe inwestycje. Odmowa wydania decyzji jest możliwa praktycznie jedynie wówczas, gdy brak jest zgodności zamierzeń inwestycyjnych z przepisami odrębnymi. Najczęściej skutkuje ona zaskarżeniem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a później do sądów coraz wyższych instancji. W przypadku, gdy wniosek dotyczy terenu, objętego procedowanym właśnie planem miejscowym, postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia warunków zabudowy można zawiesić, jednak tylko na okres 9 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Jeżeli procedura planistyczna nie jest w końcowej fazie, to termin ten jest najczęściej zbyt krótki, szczególnie w przypadku terenów „trudnych”, gdzie plan miejscowy musi pogodzić interes publiczny, jakim jest ochrona wartości przyrodniczych, z interesami właścicieli nieruchomości. Decyzje o warunkach zabudowy muszą więc być wydawane, a ponieważ nie jest wymagana ich zgodność ze studium, często następstwem tego procesu jest nie tylko rozmiianie się rzeczywistości z przyjętą w studium wizją zagospodarowania przestrzennego gminy, ale także z procedowanymi projektami planów. Następuje zatem dostosowywanie ich ustaleń do obecnego zagospodarowania terenu,

co z kolei może spowodować sprzeczność projektu planu z polityką przestrzenną gminy. W konsekwencji prowadzi to do konieczności zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, tak aby zapewnić zgodność obu dokumentów. W zmianach tych, uwarunkowania wynikające z istniejącego zagospodarowania terenów są niejednokrotnie trudne do pogodzenia z koniecznością utrzymania ciągłości terenów otwartych i zapewnienia warunków niezbędnych do ochrony wartości przyrodniczych. Punktowe inwestycje powstające w trybie decyzji o warunkach zabudowy, są również często zachętą dla właścicieli sąsiednich nieruchomości do ich zabudowywania lub sprzedaży w tym właśnie celu. Opisane zjawiska pozwalają na uznanie decyzji o warunkach zabudowy za poza systemowe narzędzie dezintegracji polskiej przestrzeni, a przeprowadzone w rejonie Kampinoskiego Parku Narodowego badania wykazały, że narzędzie to jest szczególnie szkodliwe na obszarach chronionych.

#### WNIOSKI KOŃCOWE

Przeprowadzone badania pozwoliły na wyciągnięcie wniosków dotyczących skuteczności planowania przestrzennego jako narzędzia ochrony wartości przyrodniczych na różnych poziomach planowania. Zawarte w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów stwierdzenia wskazują niestety na niewielką skuteczność tego instrumentu w obecnym systemie planistycznym. Przyczyny tego stanu są różnorakie – wynikają po części z niespójności przepisów, ze słabości planowania krajowego i regionalnego, istnienia na terenie kraju różnych, nie do końca powiązanych ze sobą systemów ochrony przestrzeni cennej przyrodniczo, braku planów ochrony, ale także nobilitacji interesu prywatnego i nieadekwatnego do potrzeb rozwojowych dysponowania terenami przez samorządy gminne. Diagnoza wynikająca z badań upoważnia do sformułowania rekomendacji do dalszych działań, które miałyby na celu wzmocnienie planistycznych narzędzi ochrony wartości przyrodniczych. Jako że zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, planowania przestrzennego nie można traktować niezależnie od wymogów środowiska przyrodniczego i planowania gospodarczego, rekomendacje te odnoszą się również w pewnym zakresie do instrumentów organizacyjnych. Autorka ma nadzieję, że być może okażą się one przydatne dla dalszych prac nad doskonaleniem narzędzi ochrony przyrody na różnych szczeblach planowania, szczególnie wobec planowanych od kilku lat zmian systemowych w planowaniu przestrzennym.

- Skuteczna ochrona przyrody wymaga uporządkowania przepisów prawa powszechnego, zaniechania praktyki wprowadzania niespójnych z całością systemu „spec” ustaw, większej stabilności legislacyjnej.
- Wobec gwałtownych procesów urbanizacyjnych na atrakcyjnych przyrodniczo terenach w pobliżu dużych miast niezwykle istotne staje się wypracowanie narzędzi planistycznych, które pozwolą na wzmocnienie ochrony obszarów o wybitnych wartościach przyrodniczych na wszystkich szczeblach planowania, w tym krajowym i wojewódzkim.
- Stosowania w praktyce wymaga przyjęty w KPZK 2030 zintegrowany system planowania, który stwarza warunki dla rozwoju społeczno-gospodarczego, przy jednoczesnej ochronie wartości kulturowych i przyrodniczych. Model ten powinien umożliwić koordynację zamierzeń i działań rozwojowych z różnych dziedzin na każdym poziomie planowania, służąc jednocześnie ochronie interesu publicznego, którym zgodnie z obowiązującym prawem jest także tworzenie parków narodowych, ochrona zagrożonych wyginięciem gatunków roślin i zwierząt lub siedlisk przyrody.
- W celu stworzenia w Polsce spójnej sieci ekologicznej konieczne jest wprowadzenie stosownych regulacji prawa powszechnego, pozwalających na postulowaną w KPZK integrację sieci Krajowego Systemu Obszarów Chronionych i sieci NATURA 2000 oraz zalegalizowanie i ochronę systemu korytarzy ekologicznych łączących poszczególne obszary węzłowe.
- Szczególnie ważne jest zaimplementowanie do praktyki planistycznej obszarów funkcjonalnych, które w odniesieniu do systemów przyrodniczych, wymagających zachowania ciągłości, mogą stać się skutecznym narzędziem integrującym działania samorządów lokalnych. Koordynatorem wytycznych krajowego poziomu planowania i zamierzeń rozwojowych lokalnych samorządów powinien być szczebel wojewódzki.
- Skuteczna ochrona ciągłości przyrodniczej wymaga wstrzymania gwałtownych i nieskoordynowanych procesów urbanizacyjnych na terenach podmiejskich. W tym celu należy wzmocnić rangę planu zagospodarowania przestrzennego województwa, na którego poziomie powinny być diagnozowane potrzeby rozwojowe gmin i stosownie do tej diagnozy ustalane parametry nowych terenów pod zabudowę, z uwzględnieniem ochrony nie tylko obszarów chronionych ustawowo, ale także łączących je ponadlokalnych ciągów przyrodniczych.



- Ważną rolę w zakresie tworzenia systemu terenów chronionych w skali krajowej i regionalnej, a następnie przestrzegania zasad ustanowionej ochrony pełnić może audyt krajobrazowy. Wymaga to jednak przygotowania w trybie pilnym narzędzi merytorycznych, organizacyjnych i legislacyjnych do jego przeprowadzenia. Jako niezwykle ważne zadanie traktować należy sporządzenie audytu krajobrazowego dla województwa mazowieckiego, który pozwoli na identyfikację krajobrazów priorytetowych, a tym samym na wzmocnienie narzędzi ochronnych dla parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu, szczególnie w sytuacji braku planów ochrony.
- Wyznaczanie, zgodnie z kompetencjami, obszarów chronionych na podstawie ustawy o ochronie przyrody, może być skutecznym instrumentem prawnym, zapobiegającym rozlewaniu się zabudowy na cennych przyrodniczo terenach podmiejskich, jednak pod warunkiem dokonania zmian legislacyjnych, polegających na wprowadzeniu na nich zakazu realizacji inwestycji w trybie poza systemowym, tj. decyzji o warunkach zabudowy. Działalność inwestycyjna na terenach chronionych powinna być możliwa wyłącznie na podstawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, gwarantujących spójność z polityką przestrzenną gminy i pozwalających ocenić skutki, jakie dla środowiska i przyrody wywołują zmiany w zagospodarowaniu terenów.
- Obszary chronione, położone w pobliżu wielkich miast narażone są na znaczną presję urbanizacyjną, a tym samym pojawiają się liczne konflikty rozwojowe, które powinny być łagodzone przy użyciu narzędzi z zakresu planowania przestrzennego, ale również instrumentów finansowych i administracyjnych. W odniesieniu do najwyższych form ochrony przyrody, jaką w jej systemie stanowią parki narodowe i rezerваты, w szczególności do stref ochrony ścisłej i czynnej, niezbędne jest szybkie uregulowanie statusu własnościowego gruntów i przejęcie ich na rzecz Skarbu Państwa, czy to w drodze wykupów, czy wymiany, zgodnie z preferencjami ich właścicieli. Zapobiegnie to konfliktom wewnętrznym na obszarach chronionych, zarówno przestrzennym, jak i społecznym.
- Niezbędna jest powszechna edukacja w zakresie konieczności ochrony wartości przyrodniczych, zarówno lokalnych samorządów, jak i właścicieli nieruchomości, którzy są bezpośrednio za tę ochronę odpowiedzialni. Przewartościowaniu musi ulec ranga interesu prywatnego, który na terenach chronionych powinien być drugorzędny wobec interesu publicznego, jakim jest ochrona cennych przyrodniczo obszarów.

- Zasada ochrony przyrody, środowiska i krajobrazu winna być uwzględniana przy sporządzaniu opracowań planistycznych na wszystkich szczeblach administracji, przy czym szczególną rolę w tym zakresie pełnić muszą samorządy gminne, bezpośrednio odpowiedzialne za politykę przestrzenną na swoim obszarze. Istotne jest tu nie tylko respektowanie systemu obszarów chronionych, ale także realne określanie potrzeb rozwojowych gminy i odejście od modelu planowania, w którym o gospodarowaniu przestrzenią decydują interesy indywidualne lub grupowe, często niezgodne z interesem publicznym.
- Wymagane w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym określenie w planach miejscowych ustaleń z zakresu ochrony przyrody i środowiska, nie powinno polegać wyłącznie na zamieszczaniu ogólnikowych stwierdzeń, stanowiących powtórzenie regulacji ustawowych. W planach miejscowych obejmujących tereny cenne przyrodniczo, należy wykorzystywać całą gamę ustaleń – zakazów, nakazów i ograniczeń, służących ochronie przyrody i środowiska, które będą skutecznymi narzędziami ochrony przed uciążliwościami związanymi z niekontrolowaną urbanizacją. Wobec braku, w wielu przypadkach planów ochrony dla obszarów parków narodowych czy rezerwatów, należy dążyć do ustalenia jak najbardziej szczegółowych reżimów ochronnych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego sporządzanych dla tych obszarów.

## **5. OMÓWIENIE POZOSTAŁYCH OSIĄGNIĘĆ NAUKOWO-BADAWCZYCH**

### **a) Działalność naukowo-badawcza przed uzyskaniem stopnia doktora nauk technicznych (lata 1986 – 1998)**

Pierwsze prace naukowo-badawcze, w których uczestniczyłam prowadzone były w Samodzielnym Zespole Badawczym Urbanistyki w Centralnym Ośrodku Badawczo-Projektowym Budownictwa Ogólnego. Wykonałam wówczas cały szereg opracowań studialnych, dotyczących zagadnień urbanistyki i planowania przestrzennego. Prace koncentrowały się na zagadnieniach związanych z mieszkalnictwem i prowadzone były w ramach tzw. Centralnych Projektów Badawczo-Rozwojowych (CPBR). Zostały one wykorzystane w przygotowanych wówczas przeze mnie samodzielnie i w zespołach publikacjach, szczególnie w wielo autorskiej monografii pt. „*Niska Intensywna Zabudowa Mieszkaniowa*” (red. Chmielewski J. M. 1996). Badania te spowodowały również,

że zainteresowałam się funkcjonowaniem powojennych zespołów zabudowy mieszkaniowej – ich genezą, stanem obecnym i przyszłością.

Znalazło to wyraz w studiach, prowadzonych przeze mnie w zespołach badawczych kierowanych przez prof. dr hab. arch. Jana Macieja Chmielewskiego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, gdzie od początku zatrudnienia uczestniczyłam w licznych pracach badawczych, najpierw w Instytucie Projektowania Urbanistycznego, a później w Katedrze Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej. W pracach tych w znacznej mierze nadal koncentrowałam się na różnych zagadnieniach związanych z mieszkalnictwem, a także z uwarunkowaniami i efektywnością procesów planistycznych w Polsce i w państwach Europy Zachodniej. W celu pogłębienia wiedzy z tego zakresu odbyłam trzy miesięczne stypendium w Lehrstuhl und Institut für Städtebau und Landesplanung der Rheinischen-Westfälischen Technische Hochschule Aachen w Niemczech (lipiec – wrzesień 1992), w czasie którego zapoznałam się m.in. z prowadzonymi w tym kraju działaniami zmierzającymi do rehabilitacji powojennych zespołów mieszkaniowych i z niemieckim systemem planowania. Interesującym doświadczeniem w zakresie badań nad funkcjonowaniem powojennych zespołów zabudowy mieszkaniowej był udział w Seminarium i Warsztatach Architektonicznych HABITAT'93 „*Humanizacja zespołów mieszkaniowych – blokowisk*” zorganizowanych w ramach Szkoły Naukowej HABITAT, działającej na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Wyniki warsztatów zostały opublikowane w wydawnictwie Prace Naukowe Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.

Moją wiedzę dotyczącą systemu planowania w Niemczech i problemów Metropolii Berlińskiej miałam okazję poszerzyć podczas badań w Institut für Stadt- und Regionalplanung Technische Universität Berlin i Senatsverwaltung für Stadtentwicklung und Umweltschutz w Berlinie (Referat ds. rozwoju miasta i ochrony środowiska Senatu Berlińskiego) (październik – listopad 1995).

Badania przeprowadzone w Aachen i Berlinie oraz zebrane wówczas materiały stanowiły znaczący wkład do obronionej w 1999 r. na Wydziale Architektury P.W. rozprawie doktorskiej pt. „*Wpływ rozwiązań infrastruktury stosowanych w osiedlach mieszkaniowych w latach 1945 – 70 na możliwości ich urbanistycznej modernizacji*”. Wykorzystałam w niej również dorobek projektu badawczego pod tym samym tytułem, finansowanego ze środków Komitetu Badań Naukowych (grant promótorski 1997/1998).

Doświadczenia zdobyte w badaniach prowadzonych do pracy doktorskiej miałam okazję prezentować, jeszcze w trakcie prac badawczych, na konferencji międzynarodowej – w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą (1995). Doktorat mój został wyróżniony przez Radę Wydziału Architektury i uhonorowany Nagrodą Indywidualną II stopnia Rektora Politechniki Warszawskiej za osiągnięcia naukowe.

**b) Działalność naukowo-badawcza po uzyskaniu stopnia doktora nauk technicznych (lata 1999 – 2019)**

Po obronie pracy doktorskiej kontynuowałam i rozwijałam swoje zainteresowania dotyczące kształtowania środowiska zamieszkania. Wymiernym efektem tych prac było opublikowanie w 2001 r. monografii pt. „*Modernizacja osiedli mieszkaniowych*” (Chmielewski J. M., Mirecka M. 2001). W monografii, przygotowanej przy udziale prof. dr hab. arch. Jana Macieja Chmielewskiego, wykorzystany został w całości mój doktorat, a także doświadczenia zdobyte przeze mnie w czasie kolejnych wyjazdów studialnych do Niemiec. Szczególnie ważny w poszerzaniu wiedzy z tego zakresu był mój udział w Międzynarodowej Konferencji i Warsztatach „*Refurbishment of Large Housing Estates in Eastern Europe and Open Building*”, poprzedzających wystawę EXPO 2000 Sachsen-Anhalt, w Dessau, gdzie wygłosiłam referat „*Die Modernisierung den Wohnsiedlungen in Polen*” (1999). Publikacja poszerzona została o zagadnienia związane z gospodarką nieruchomościami i polityką mieszkaniową państwa i kolejne przykłady zmodernizowanych osiedli. W momencie wydania była to jedyna pozycja szeroko traktująca o problemach zasobów mieszkaniowych z lat powojennych oraz kierunkach i metodach ich przekształceń. Wyjątkowy wkład w naukę tej monografii został doceniony przez Rektora Politechniki Warszawskiej, który przyznał jej autorom Nagrodę Zespołową stopnia I w 2001 r. i Ministra Infrastruktury (wyróżnienie w 2003 r.). W 2007 r. monografia, w zmienionym wydaniu została opublikowana po raz drugi i ten nakład również się wyczerpał, co pozwala sądzić, że była to pozycja ważna i potrzebna.

W pracach badawczych prowadzonych na Wydziale Architektury nadal dużo miejsca poświęcałam problemom mieszkalnictwa, stopniowo rozszerzając krąg zainteresowań na zagadnienia związane z teoretycznymi i prawnymi podstawami polityki przestrzennej w gminach, funkcjonowaniem środowiska przyrodniczego w miastach, wartościom kulturowym i przyrodniczym miejsca oraz roli narzędzi planistycznych w ich ochronie,

gospodarowaniu wodami. Były to tematy wiodące w pracach badawczych prowadzonych w Katedrze Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej, w zespołach pod kierunkiem prof. dr hab. arch. Jana Maciej Chmielewskiego, a później prof. dr hab. arch. Andrzeja Gawlikowskiego.

W roku 2008 uzyskałam dofinansowanie samodzielnej pracy badawczej (grant dziekański) pt. *„Ochrona wartości przyrodniczo-kulturowych w planach miejscowych”*, co dało mi możliwość skupienia się na nurtujących mnie problemach stosowania w praktyce narzędzi planistycznych, służących ochronie wartości miejsca. Problem ten wydawał się być szczególnie istotny wobec faktu, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym funkcjonuje w otoczeniu szeregu przepisów odrębnych – ustaw i rozporządzeń, w tym dotyczących ochrony wartości przyrodniczych i kulturowych, które w ostatnich latach podlegały znaczącym zmianom. Zmiany te często prowadziły do złagodzenia reżimów ochronnych, co z kolei powinno skutkować wzmocnieniem roli planów miejscowych jako narzędzi ochrony. Szczególna rola planów dotyczy przede wszystkim obszarów objętych ochroną na podstawie ustawy o ochronie przyrody, ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ustawy Prawo wodne. W badaniach korzystałam w znacznej mierze z własnego dorobku planistycznego, który stanowił podstawowy materiał badawczy. Wykazały niestety małą skuteczność opracowań planistycznych szczebla lokalnego jako instrumentów ochrony wartości przyrodniczych i kulturowych. Wyniki badań opublikowałam w artykule *„Prawne aspekty ochrony wartości przyrodniczych w planowaniu przestrzennym”*, w Kwartalniku Architektury i Urbanistyki (2011).

W swoich pracach badawczych nie porzuciłam jednak całkiem zainteresowania problemami mieszkalnictwa, czego wyrazem był referat wygłoszony na konferencji zorganizowanej przez SGGW w 2011 r. *„Stare osiedla w XXI wieku i nowe osiedla XXI wieku. Przestrzeń przyrodnicza – przestrzeń społeczna”* oraz rozdział pt. *„Poprawa walorów środowiska przyrodniczego jako jeden z kierunków modernizacji osiedli mieszkaniowych w Europie na przykładzie dokonań niemieckich”*, w monografii wieloautorskiej *„Przestrzeń przyrodnicza i społeczna osiedli mieszkaniowych w XX i XXI wieku”* (red. Szulczewska B., Giedych R., 2011). Połączyłam w nim wątki badawcze dotyczące problemów funkcjonowania i ochrony środowiska przyrodniczego oraz możliwości kształtowania przychylnego środowiska zamieszkania w powojennych zespołach mieszkaniowych.

Badania związane z możliwościami planistycznej ochrony wartości miejsca kontynuowałam uczestnicząc w pracy statutowej *„Struktura przestrzenna miast i stref podmiejskich. Wartości przyrodniczo-kulturowe chronione planowaniem przestrzennym”*. Idea pracy zasadzała się na przeświadczeniu, że planowanie przestrzenne powinno być podstawowym instrumentem w kształtowaniu nowych i ochronie istniejących wartościowych struktur przestrzennych, zwłaszcza przyrodniczych i kulturowych. W pracy tej kontynuowałam badania, rozpoczęte w ramach grantu dziekańskiego z 2008 r., koncentrując się na wątku ochrony wartości. Część poświęcona kształtowaniu nowych struktur przestrzennych została opracowana przez dr hab. arch. Krystynę Solarek, z którą prowadziłam prace badawcze. Zakres badań, w stosunku do już wcześniej przeprowadzonych, rozszerzyłam o analizę dokumentów planistycznych pozostałych szczebli administracji – krajowego i wojewódzkiego, koncentrując się na województwie mazowieckim, którego problemy i możliwości rozwoju są mi najbliższe.

Następne prace naukowo-badawcze prowadzone w Katedrze Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej na Wydziale Architektury PW również oscylowały wokół problematyki wykorzystywania narzędzi planistycznych do prawidłowego kształtowania struktur osadniczych, z uwzględnieniem konieczności ochrony, szczególnie wartości przyrodniczych, czy krajobrazowych. Były to kolejno następujące prace statutowe, finansowane ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego:

- *„Prawne i planistyczne instrumenty ochrony obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi”*, w ramach zgłoszonego przez jednostkę nadrzędną programu badawczego *„Gospodarka wodami w planowaniu przestrzennym”* (2013).
- *„Autarkia jednostek urbanistycznych dla terenu centralnej Polski – Część I. Przemiany w kształtowaniu struktury przyrodniczej jednostek zurbanizowanych na tle rozwiązań XX i XXI wieku”* (2014).

Zagadnienia właściwego gospodarowania wodami, zarówno w zakresie ochrony przed powodzią czy podtapianiem, jak i ochrony przed suszą, mieszczą się w problematyce ochrony środowiska przyrodniczego, która od wielu lat stanowi ważny wątek w moich pracach badawczych i w praktyce projektanta-urbanisty. Niezwykle ważnym czynnikiem w rozwiązywaniu problemów powodzi, zarówno w Polsce, jak i na świecie, jest ustalanie odpowiednich regulacji prawnych, które mają im zapobiegać lub minimalizować ich skutki. Regulacje te powinny dotyczyć zarówno prawa powszechnego, jak i lokalnego. Badania dotyczące narzędzi ochrony obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi miały zatem na celu zbadanie i ocenę skuteczności prawnych i planistycznych instrumentów

ochrony tych obszarów, co wymagało przeanalizowania obowiązujących przepisów prawa powszechnego – ustaw i rozporządzeń, w powiązaniu z zapisami dokumentów planistycznych szczebla regionalnego i lokalnego, w tym miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W badaniach tych wykorzystałam również doświadczenia zdobyte przy opracowywaniu ekspertyzy pt. „*Standardy urbanistyczne jako wytyczne do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*” (Majda T., Mirecka M., 2012), przygotowanej przez Zarząd Główny Towarzystwa Urbanistów Polskich na zlecenie Wojewody Mazowieckiego w ramach „*Programu bezpieczeństwa powodziowego w dorzeczu Wisły środkowej*”. Wnioski wyciągnięte z badań pozwoliły na stwierdzenie, że zagadnienia gospodarowania wodami wymagają odpowiednich regulacji prawnych i współpracy na różnych szczeblach zarządzania i planowania. Muszą one być rozwiązywane w różnych skalach i zakresach, a wdrażanie działań ochronnych wymaga odpowiednich zapisów planistycznych i standardów zagospodarowania wprowadzanych do dokumentów planistycznych różnych poziomów. Konkluzje te, nieco rozbudowane i uzupełnione stały się podstawą wielu autorskiej monografii „*Urbanistyka i architektura w zintegrowanym gospodarowaniu wodami*” (Solarek K., Ryńska E. D., Mirecka M., 2014). Był to wymierny efekt przeprowadzonych badań, nagrodzony Nagrodą zespołową stopnia II za osiągnięcia naukowe w 2016 r.

Ochrona wartości kulturowych i przyrodniczych, gospodarowanie wodami, kształtowanie krajobrazu miasta – stały się wątkiem przewodnim rozdziału pt. „*Wartość miejsca – kształtowanie systemu nadrzecznych przestrzeni publicznych w Białej Podlaskiej*” (Majda T., Mirecka M., 2013), w monografii: „*Odnowa krajobrazu miejskiego. Tom 1: Przyszłość miast średniej wielkości*” (red. Juzwa Nina, Sulimowska-Ociepka Anna, 2013). Treści zawarte w tym opracowaniu, stanowiły wynik połączenia wiedzy zdobytej w trakcie prac badawczych w Katedrze Urbanistyki i Gospodarki Przestrzennej i moich doświadczeń urbanisty – głównego projektanta planu miejscowego Doliny Krzny. Wykazano w nim celowość wykorzystania wiedzy dotyczącej zagrożenia powodziowego, stanu środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz analiz krajobrazowych w kształtowaniu za pomocą dostępnych narzędzi planistycznych podstaw do stworzenia systemu nadrzecznych przestrzeni publicznych, pozwalających na zaspokojenie różnorodnych potrzeb mieszkańców.

Zebrane przez lata badań wyniki studiów, przemyślenia, obserwacje i doświadczenia projektanta-urbanisty doprowadziły do skryształizowania ostatecznej wizji monografii, będącej opisywanym wyżej głównym osiągnięciem naukowym. Pracując nad nią i obserwując, jak ograniczone są możliwości samorządów lokalnych w zakresie ochrony wartości terenów, jak często interes publiczny, jakim jest przecież ochrona najcenniejszych przyrodniczo obszarów, przegrywa z interesami właścicieli nieruchomości, postanowiłam zająć się w swoich badaniach teoretycznymi podstawami partycypacji społecznej w planowaniu. Środki uzyskane w ramach pracy statutowej „*Rola partycypacji społecznej w kształtowaniu miasta*” (2017) pozwoliły mi nie tylko na prowadzenie badań, ale także na zorganizowanie na Wydziale Architektury międzynarodowej konferencji „*Role of Citizen Partizipation in the Formation of City*” i przygotowanie wielu autorskiej monografii (złożona do druku). Częściowe wyniki badań zostały już opublikowane w artykule „*Citizen Participation in Local Planning - Józefostaw Case Study*” (Mirecka M. Majda T. 2017)

Konkludując: przeprowadzone badania wykazały m.in., że obecne regulacje ustawowe w zakresie udziału mieszkańców w procesie planistycznym wydają się być już niewystarczające – samorzady coraz częściej podejmują inicjatywy wykraczające poza obowiązkowe, wynikające z przepisów prawa konsultacje. Niewątpliwie potrzebny jest również długotrwały, wieloletni proces edukacji społeczeństwa w zakresie właściwego gospodarowania przestrzenią jako dobrem wspólnym. Dopóki prywatne interesy poszczególnych osób lub grup mieszkańców będą miały wagę większą niż interes publiczny, nawet najlepiej przeprowadzone konsultacje nie zagwarantują wprowadzenia do projektu planu optymalnych i satysfakcjonujących dla wszystkich rozwiązań. Nie spowodują również przyspieszenia procedury planistycznej, na co zwykle liczą sporządzający plan, podejmując rozszerzone działania partycypacyjne. W obecnie obowiązujących przepisach brak jest instrumentów pozwalających na ochronę interesu publicznego, który w planowaniu przestrzennym powinien być ważniejszy od interesu prywatnego. Przestrzeń, jako dobro nieodnawialne wymaga szczególnej ochrony, bowiem skutki jej złego zagospodarowania są długofalowe i odczuwalne przez całą społeczność. Prawo własności nie może być utożsamiane z prawem do niczym nieograniczonego dysponowania nieruchomością, w tym prawem do zabudowy, a taki pogląd jest wśród Polaków powszechny. Wyraźne jest niedocenianie roli architekta-urbanisty, dysponującego fachową wiedzą i doświadczeniem, a racjonalne argumenty przemawiające na korzyść sprawdzonych w praktyce rozwiązań błędna wobec zaciętrzewienia i nieprzejednanych postaw mieszkańców, broniących swoich



partykularnych interesów. Szczególnie wyraźnie zjawiska takie widoczne są w jednostkach osadniczych o dynamicznie zmieniającej się strukturze ludności, a więc o słabo wykształconych więziach społecznych oraz w przypadku lokalizacji inwestycji infrastrukturalnych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania miasta. Obiekty te wzbudzają często niechęć społeczną ze względu na ich potencjalne uciążliwości. Tu jednak rozbudowane konsultacje społeczne dają szansę na sukces, a im trudniejsza, bardziej „niechciana” inwestycja, tym proces partycypacji powinien być szerszy i rozpoczynany od najwcześniejszych faz jej planowania. Przepisy dotyczące partycypacji społecznej w planowaniu są również niedoskonałe z innych względów – często wyraźna jest sprzeczność interesów właścicieli gruntów, zainteresowanych uzyskaniem jak największych profitów z interesami przyszłych mieszkańców, którzy nie mają żadnego wpływu na ustalenia planów miejscowych sporządzanych zanim osiedlą się na danym terenie. Wobec braku przepisów regulujących np. wyposażenie obszaru w usługi i tereny zieleni miejskiej, czy gęstość sieci dróg publicznych sporządzający plany często uginają się pod naciskiem właścicieli gruntów i deweloperów, bo w procedurze nie uczestniczą przyszli użytkownicy. Być może inny powinien być zatem zakres partycypacji w przypadku planów sporządzanych dla terenów już zasiedlonych, a inny dla terenów dopiero przeznaczanych pod nowe inwestycje, szczególnie mieszkaniowe.

Przeświadczenie, że zarówno planowanie, jak i ochrona wartości nie są celem samym w sobie, ale powinny służyć przyszłym i obecnym mieszkańcom, skłoniło mnie do udziału w pracy naukowo badawczej *„Kształtowanie terenów otwartych w planowaniu przestrzennym aglomeracji Warszawy jako narzędzie służące zapewnieniu komfortu życia w mieście”* (WA PW, 2018). Skoncentrowałam się w niej na rozpoznaniu roli systemu terenów otwartych, aktywnych przyrodniczo w koncepcjach rozwoju aglomeracji warszawskiej, z odniesieniem do ewolucji planowania przestrzennego w skali kraju. Wnioski z badań zasadniczo są zbieżne z konkluzjami zawartymi w monografii wskazywanej jako opisane wyżej osiągnięcie naukowe. Postawiona diagnoza potwierdziła słabość opracowań w skali regionalnej jako instrumentu pozwalającego na kształtowanie systemu terenów otwartych, ciągły brak narzędzi do przeprowadzenia audytu krajobrazowego, co pozwoliłoby na identyfikację krajobrazów priorytetowych, a tym samym na wzmocnienie narzędzi ochronnych dla parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu. Jest to zadanie szczególnie ważne wobec coraz powszechniejszego zakłócania ciągłości terenów aktywnych przyrodniczo, tak istotnej dla ich prawidłowego funkcjonowania. Właściwe funkcjonowanie tych terenów jest z kolei niezbędne

dla zapewnienia odpowiednich standardów jakości środowiska, a tym samym komfortu życia w mieście.

### **c) Działalność na rzecz rozwoju nauki**

Na rzecz rozwoju nauki działałam aktywnie w Radzie Towarzystwa Urbanistów Polskich, jako jej sekretarz w kadencji 2015 – 2018 i w bieżącej, 2018 – 2021. Zadania Rady koncentrują się na merytorycznym wspomaganiu prac Zarządu Głównego TUP, szczególnie przy wypracowywaniu długofalowych stanowisk w kwestiach kształtowania systemu gospodarowania przestrzenią w Polsce. W kadencji 2015 – 2018 jako członek Rady współpracowałam z Zespołem Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju w sprawie opracowania koncepcji zintegrowanego planowania. Uczestniczyłam również w pracach Rady nad opracowaniem Deklaracji Kongresowej na VI Kongres Urbanistyki Polskiej w Gdańsku, która została przekazana uczestnikom Kongresu.

Jako kierownik pracy statutowej zorganizowałam w 2017 r. na Wydziale Architektury PW międzynarodową konferencję naukową „*Role of Citizen Partizipation in the Formation of City*”, w której wzięło udział około 50 uczestników, w tym prelegenci ze Szwajcarii, USA, Indii, Egiptu, RPA i Serbii. Konferencja była okazją do wymiany doświadczeń w zakresie demokratyzacji procesów planowania przestrzeni między naukowcami z różnych krajów świata i reprezentującymi różne specjalności – architektami, urbanistami, socjologami, a także pracownikami samorządów terytorialnych różnych szczebli administracji. Zaprezentowane referaty stały się podstawą późniejszych artykułów opublikowanych przez większość prelegentów w czasopiśmie „*Challenges of Modern Technology*”.

Myślę, że do rozwoju nauki przyczynia się również moja praca w zakresie współpracy z uczelniami zagranicznymi – w trzech kolejnych kadencjach dziekańskich, od roku 1996 do 2005, pełniłam na Wydziale Architektury PW funkcję Pełnomocnika Dziekana ds. Wymiany z Berlinem. Przygotowywałam wówczas od strony merytorycznej i organizacyjnej wyjazdy studentów Wydziału na stypendia dyplomowe (3-miesięczne) i na Warsztaty Urbanistyczne w Technische Universität Berlin. Współorganizowałam również i uczestniczyłam w wymianie studentów i pracowników z Assiut-University w Egipcie (1999) i Tishreen University w Latakii w Syrii (2000/2001, 2010).

#### d) Działalność dydaktyczna

Moje zainteresowania i wynikająca z nich aktywność zawodowa – architektura-urbanisty koncentrują się wokół szerokiej tematyki związanej z urbanistyką i planowaniem przestrzennym. W trakcie prowadzonych zajęć staram się zawsze przybliżyć słuchaczom najnowsze tendencje w projektowaniu miast, z odniesieniem ich do praktyki projektanta. Szczególną uwagę zwracam na planowanie zrównoważone, walory krajobrazowe i kompozycyjne przestrzeni, ale też społeczne i ekonomiczne aspekty wynikających z decyzji planistycznych.

Na początku mojego zatrudnienia na Wydziale Architektury w 1990 r. prowadziłam ćwiczenia z Elementów Kompozycji Urbanistycznej na sem. IV, a w miarę zdobywania doświadczenia dydaktycznego z kolejnych przedmiotów projektowych – z Projektowania Urbanistycznego na sem. V, VI, VII i VIII, a po reformie studiów na sem. VI i VII studiów I stopnia i sem. I i II stopnia II. Kilkakrotnie prowadziłam również, jako opiekun merytoryczny i organizacyjny, praktyki wakacyjne studentów po II i III roku studiów (Łowicz, Kamieńsk, Warszawa). Od 1991 r. prowadzę również autorskie seminaria w ramach przedmiotu Teoria Urbanistyki na studiach inżynierskich, a od czasu wprowadzenia studiów dwustopniowych uczestniczę na studiach II stopnia w prowadzeniu wykładów i projektów wybieralnych, rozszerzających zakres specjalistycznej wiedzy studentów szczególnie zainteresowanych urbanistyką. Zajęcia z Teorii Urbanistyki i ćwiczenia projektowe (Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i Projekt zespołu mieszkaniowego) prowadziłam też w Kolegium Nauk Społecznych i Administracji P.W. (2000 – 2003) oraz na Kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Geodezji i Kartografii P.W. (2006 – 2012).

W latach 1999 – 2003 kilkakrotnie uczestniczyłam w prowadzeniu zajęć na warsztatach urbanistycznych organizowanych przez Wydział Architektury PW i Technische Universität Berlin. Była to niezwykle interesująca okazja nie tylko do poznania współczesnych niemieckich osiągnięć architektonicznych i urbanistycznych, ale także do wymiany doświadczeń w pracy dydaktycznej pomiędzy naukowcami obu uczelni.

W swojej pracy dydaktycznej staram się również wprowadzać inne metody nauczania, np. przez organizację we współpracy z lokalnymi samorządami warsztatów i konkursów urbanistycznych dla studentów (Biała Podlaska, Góra Kalwaria, Lesznowola, Dzielnica Wawer m.st Warszawy, Piaseczno). Każde z tych wydarzeń kończyły wystawy projektów, szeroko promowane szczególnie w Białej Podlaskiej (wystawy i dyskusje na rynku, z udziałem mieszkańców, organizacji społecznych, władz miasta, Wojewódzkiego

Konserwatora Zabytków, lokalnych mediów, po zakończeniu warsztatów kilkutygodniowa wystawa w Galerii Podlaskiej). Z kolei wyniki warsztatów z 2017 r., których tematem były przekształcenia systemu przestrzeni publicznych w Dzielnicy Wawer, prezentowane były na wystawie towarzyszącej międzynarodowej konferencji naukowej „*Role of Citizen Partizipation in the Formation of City*”, na Wydziale Architektury PW.

W 2007 r. uzyskałam prawo do prowadzenia prac dyplomowych inżynierskich i magisterskich i od tego czasu byłam promotorką 31 dyplomów inżynierskich i 19 dyplomów magisterskich na Wydziale Architektury i na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. Dwie z wykonanych pod moim kierunkiem prac dyplomowych magisterskich zostały docenione w Konkursach o Doroczną Nagrodę Towarzystwa Urbanistów Polskich za magisterską pracę dyplomową z zakresu urbanistyki, planowania i gospodarki przestrzennej (wyróżnienie za rok 2011 i Nagroda za 2014).

#### e) Twórczość urbanistyczna i planistyczna

Pracę w zespołach projektowych zajmujących się urbanistyką i planowaniem przestrzennym rozpoczęłam pod koniec studiów na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, jako wiodący projektant studiów i planów miejscowych pracuję od roku 1996, a od 2004 r., kiedy to zostałam członkiem Izby Urbanistów, jako główny projektant. Do tej pory jestem autorką sześciu studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin i 38 projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonych uchwałami lokalnych samorządów, a także licznych ekspertyz, opracowań studialnych i koncepcyjnych, w tym konkursów urbanistyczno-architektonicznych.

W swojej pracy projektanta czerpałam z doświadczeń naukowca. W pracach analitycznych poprzedzających projekty i w samych projektach korzystałam często z naukowych metod badania krajobrazu (w szczególności metoda Bogdanowskiego) oraz studiów dotyczących: kształtowania zespołów niskiej intensywnej zabudowy mieszkaniowej, możliwości modernizacji zabudowy osiedlowej, zrównoważonego gospodarowania wodami, stosowania różnych narzędzi ochrony wartości przyrodniczych i kulturowych, różnych metod partycypacji społecznej. Pozwoliło mi to na sprawdzenie w praktyce przyjętych w pracach naukowo-badawczych założeń i wyciągniętych z nich wniosków, a pojawiające się w projektach planów problemy, stymulowały mnie jednocześnie do podejmowania nowych badań.

Moja wiedza i doświadczenie urbanisty zostały docenione przez Towarzystwo Urbanistów Polskich, które nadało mi w 2015 r. tytuł Rzecznawcy TUP w zakresie planowania miejscowego, powołało jako członka Rady TUP w kadencjach 2015-2018 i 2018-2021, a także przez lokalne władze, które powołały mnie do Komisji Urbanistyczno-Architektonicznych w Białej Podlaskiej, gminie Leszno i gminie Chynów oraz do Zespołu Ekspertów Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Warszawie. W ramach współpracy z tymi organami opracowałam liczne ekspertyzy dotyczące opracowań planistycznych przez nie sporządzanych.

**Podsumowując: Doświadczenia projektanta-urbanisty inspirowały mnie często do podejmowania nowych tematów badawczych i odwrotnie – w praktyce urbanisty starałam się zawsze wykorzystywać wiedzę, zdobytą w trakcie prac naukowo-badawczych. Cały mój dorobek naukowo-badawczy koncentrował się od początku na aktualnych problemach związanych z urbanistyką i planowaniem przestrzennym – zagadnieniach polityki mieszkaniowej, różnych aspektach poprawy środowiska życia człowieka – początkowo w najbliższym otoczeniu mieszkania, w skali jednostki urbanistycznej, miasta, a w końcu i regionu. W swoich studiach uwzględniałam zawsze aktualny stan prawny, mający niezaprzeczalny wpływ na możliwości stosowania w praktyce różnych narzędzi projektowych, organizacyjnych i proceduralnych mających na celu wdrożenie w praktyce wyników badań.**

